

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

Ł ó d ź

Cena numeru

15 gr.

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odnoszeń do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią 8 zł. gr.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kosiłuski 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”
60,594

Red. przyjm. od 5 - 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRĄD

Sroda, 12-go Lipca

No 173

Poszukiwanie

kompromisu

Londyn 11 7.

Po dramatycznym głosowaniu piątkowym konferencja sprowadzona została z końcem tygodnia na łagodniejsze tory. Dzień dzisiejszy ukazał jej bardziej spokojne oblicze

ROWNOWAGA SIĘ

Sytuacja, powstała po piątkowym głosowaniu była tego rodzaju, że cały ciężar kryzysu przerzucony został na 16 głowę prezydium 8 głosów wyobraża punkt widzenia anglosasko-skandynawsko amerykański, zaś 7 głosów punkt widzenia kontynentalno europejski. Rosja sowiecka zajmuje stanowisko neutralne

W tych warunkach jasne było dla każdego że 8 krajów nie może zmajoryzować 7 dzięki temu że jeden kraj się wstrzymuje od głosowania. Z natury rzeczy więc powstała konieczność doprowadzenia do jakiegoś kompromisu

ZA KULISAMI U GŁÓWNYCH PARTNERÓW

W tym też kierunku pały 3 główne po tej konferencji: Anglja, Ameryka i Francja. Anglja dlatego, że w obliczu dzisiejszej debaty w Izbie Gmin na temat konferencji niemo

gła sobie pozwolić na zbyt radykalne jednostronne przychylenie się na stronę Ameryki i widziała się zmuszona pójść drogą złotego środka który jedynie w Izbie Gmin jest tolerowany.

Ameryka dlatego, że program prezydenta Roosevelta zaczyna pokazywać niebezpieczne pęknięcia i rysy, wywołane nadprodukcją przemysłową wskutek zwyczajki cen przy niezwiększonej w tym stopniu konsumpcji

niezmniejszonym wskutek tego bezrobociu

Wreszcie Francja dlatego że min skarbu Bonnet, zaangażował się zbyt daleko w kierunku obstrukcji, której Francja nie może podtrzymywać, nie chcąc obarczać się odpowiedzialnością za zerwanie konferencji

Z tych względów idea kompromisu dotychczas dziś w dostatecznym stopniu aby być zrealizowaną

Konkordat między Watykanem a Rzeszą

Berlin 11 7.

Zawarcie konkordatu powitane zostało z dużym zadowoleniem i co jest najbardziej uderzającym nawet przez koła ewangelickie. Prasa niemiecko-narodowa a więc protestancka z uznaniem wyraża się o tym „dziełowym” fakcie, który uważa za najdonioślejszy wyczyn nowego rządu, a którego dojście do

skutku przypisuje zręcznej dyplomacji von Pa-pena. Za najważniejszą zdobycz dla protestanckich Niemiec uważają koła protestanckie usunięcie katolickiego kleru od udziału w polityce. Gdyby konkordat nie zawierał żadnych innych punktów, jak tylko ten jeden, byłby już zdobyczą poważną dla Niemiec — pisze jeden z dzienników niemiecko-narodowych.

Jeśli Watykan — pisze jeden z organów hitlerowskich — przewidujący swą politykę zazwyczaj na dalszą metę zdecydował się na zawarcie konkordatu z rządem narodowo-socjalistycznym to jest to dowodem że uważa on obecny rząd w Niemczech za trwały. Różniła to niewątpliwie uspakajająco na zagranicę i te koła filosemickie w Niemczech, które uważają władze narodowo-socjalistyczne za przejściową

Konkordat usuwa długoletnie spory obu wyznań, przyczynił się więc tem samem do nowej konsolidacji wewnętrznej oświadczając z radością organy hitlerowskie

Układ handlowy polsko-austriacki

Londyn 11-7

Wczoraj nastąpiło w Londynie parafowanie nowego układu handlowego między Polską a Austrią Parafowanie dokonali: z ramienia Polski — dyr. Sokołowski z ministerstwa przemysłu i handlu z ramienia Austrii dr. Schaeller z ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu.

Rokowania o nowy traktat handlowy rozpoczęły się w marcu i prowadzone były częściowo w Warszawie, częściowo w Wiedniu. W toku obecnych rokowań w Londynie, które trwały przez ubiegłe dwa tygodnie uzgodniono prawie wszystkie sprawy z wyjątkiem niektórych tylko kwestyj jak przywóz do Austrii niektórych produktów rolnych zwłaszcza jaja z cyem związana jest także sprawa ekwiwalentu polskiego, w zakresie turystyki polecał do Austrii

Nowy traktat handlowy obejmuje 33 artykuły i szereg ważnych załączników dotyczących interpretacji pewnych postanowień i regulowania niektórych spraw specjalnych.

Potrzebny zecer

do ręcznego składania Zgłoszenia w Administracji dziennika „Prąd” Al. Kosiłuski 41 do godziny 10-ej rano.

Dalsza podw. czesnego

WARSZAWA, 11 7

Na mocy rozporządzenia ministra oświaty, w roku szkolnym 1933/34 zostanie wprowadzone dalsze podwyższenie czesnego. Mia nowicie podrożeje czesne na drugim roku studiów szkół wyższych.

Grzeźba nowego zalewu żyd. na uniwersytetach w Polsce

Powódzie w Małopolsce

Wczorajszy żydowski „Nasz Przegląd” zamieścił depeszę żydowskiej agencji telegraficznej (Zat) z Berlina, podająca niektóre przepisy nowej ustawy o wyższych uczelniach w Niemczech. Ustawa ta ostatecznie reguluje sprawę „numerus clausus” dla studentów żydów na wyższych uczelniach niemieckich. Żydowski list podaje co następuje:

„Ustawa podzielona na dwie części dotyczy: a) studentów-żydów z Niemiec oraz b) studentów żydów z innych krajów. Najważniejsze postanowienia nowej ustawy są następujące:

1) Uniwersytety, na których liczba studentów-żydów osiągnęła 1 i pół proc. ogółu słuchaczy, nie mogą przyjmować nowych słuchaczy-żydów.

2) Gdzie odsetek ten nie został jeszcze osiągnięty wolno dopuszczać żydów do wspomnianej normy.

3) Każdemu uniwersytetowi przysługuje prawo przyjmowania studentów żydów poniżej przepisanej stopy procentowej, przy czym niema obowiązku motywowania podobnych decyzji.

4) W ramach normy procentowej stu-

denci - żydzi mogą być dopuszczani tylko w tych wypadkach, jeśli pochodzą z rodzin wiernych duchowi niemieckiemu.

5) Studenci — żydzi z zagranicy mogą być przyjmowani tylko za specjalnym zezwoleniem rady państwowej dla spraw studentów — cudzoziemców.

6) Studenci — żydzi pochodzenia wchodnie — europejskiego nie mogą być dopuszczani na uniwersytety niemieckie bez względu na okres zamieszkiwania w Niemczech ich rodziców

Widzimy więc, że poza postanowieniami dotyczącymi ogółu studentów — żydów, ustawa specjalną uwagę zwraca na żydów wchodnie — europejskich, do których również zaliczyć należy żydów z Polski. Żydzi wchodnie — europejscy, a więc i polscy, nie będą dopuszczani na uniwersytety niemieckie, co w konsekwencji spowoduje napływ żydów do Polski. Trzeba temu stanowczo przeciwdziałać i niedopuszczać, aby studenci — żydzi, wypędzeni z Niemiec, dostali się na wyższe uczelnie w Polsce, które i tak są dostatecznie zażydzone.

Z powodu ulewnych deszczów wczoraj rzeki Swica i Dniestr wezbrały pomyślnie w powiecie żydaczowskim a Bystrzyca Nadwórniańska w powiecie stanisławowskim. Na Swicy i Zórawnie woda podniosła się o 2,70 m ponad stan normalny. W kilku miejscach drogi i mosty uszkodzone, komunikacja przerwana. W gminie Dubrawka rzeka Swica okrażyła 117 gospodarstw. Stan wody na Stryju wynosi 3,40 m ponad poziom normalny. W górnym biegu woda opada, w dolnym podnosi się. We wsiach Międzyrzecz, Hnidyż i Bukowca woda wtargnęła do domów. Dniestr wystąpił z brzegów i zalał okoliczne pola i łąki. Komunikacja kolejowa w wielu miejscowościach przerwana. Ogółem w powiecie żydaczowskim woda zalała kilka tysięcy ha łąk i stawów rybnych. W ostatniej chwili nadchodzą wiadomości, że woda na wszystkich rzekach w powiecie żydaczowskim opada. Stan wody na Bystrzyce Nadwórniańskiej pod Stanisławowem wynosi 2,70 m ponad normę. Woda wtargnęła już na przedmieście Stanisławowa, zagrażając budynkom. Na miejscu czuwa pogotowie straży pożarnej.

Komunikacja między Kosowem a Kolo-
myą która uległa krótkiej przerwie wskutek
powodzi, została przywrócona i odbywa się
normalnie.

Stan zatrudnienia w kopalniach węgla

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego na 1 maja rb. liczba robotników zatrudnionych w kopalniach węgla na terenie całej Polski wynosiła ogółem 76,123 osób, z czego na Zagłębie Górnośląskie przypada 48,203 robotników, na Zagłębie Dąbrowskie 21,181, na Zagłębie Krakowskie 6,789 robotników.

W ciągu kwietnia rb. liczba dni pracy wyniosła 24, Ogółem przepracowano 1.185.868

dniówek zwykłych i 29,000 dniówek nadliczbowych.

Na 1 robotnika przypada w kwietniu 15,16 dniówek zwykłych, 0,37 dniówek nadliczbowych, oraz 8,84 dniówek straconych bądź z przyczyn zależnych od robotnika (strajk, choroba, urlop płatny), bądź też niezależnych (brak zbytu, brak wagonów, przyczyny techniczne).

Paderewski honor. Obyw. Lozanny

LOZANNA, 11,7

W dniu dzisiejszym odbyła się tu uroczystość wręczenia Ignacemu Paderewskiemu dyplomu honorowego obywatela miasta Lozanny.

Po uroczystym akcie nadania Paderewskiemu obywatelstwa honorowego miasta, od-

było się przyjęcie, na którym byli obecni: prezydent konferencji Schultess, radca związkowy Melis, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie Modzelewski, przedstawiciele państw kantonalnych i lokalnych i wiele innych wybitnych osobistości.

Narodowy Kongres Eucharystyczny

PARYŻ, 11, 7.

W ub. niedzielę zakończono w Angers zebrań z rządu narodowy kongres eucharystyczny, który był zarazem wspaniałą manifestacją uczuć religijnych katolickiej Francji. Na końcu we uroczystości przybyło z różnych stron Francji około 300 tysięcy osób. Imponu-

jące szczególnie były pochody młodzieży i dzieci, zorganizowanych w „Krucjatach eucharystycznych”. Około 50 tysięcy młodzieży wzięło udział w końcowej procesji. Na kongres przybyło około trzydziestu arcybiskupów i biskupów, w tym pięciu nowokonsekrowanych biskupów azjatyckich,

Burza dolarowa

Pytanie, które dziś niepokoi bardzo wielu i to nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Nie dziw też, że prasa usiłuje znaleźć odpowiedź na to pytanie.

„ABC” w tej sprawie pisze:

„Odpowiedzi jasnej i stanowczej nikt dać nie może.”

Uchwalona przez Kongres Stanów Zjednoczonych ustawa dała prezydentowi Rooseveltowi prawo obniżenia kursu dolara w granicach do 50 proc., co odpowiadałoby w Polsce paritetowi około 4,50. Większą część tej

drogi w dół dolar już przebył.”

Jak długo będzie ją jeszcze kontynuował?

„W deklaracji, przesłanej onegdaj na Konferencję Londyńską Roosevelt oświadczył, że poszukuje i pragnie znaleźć w najbliższym przyszłości: „takiego dolara, który i w następnym pokoleniu będzie posiadał tę samą siłę nabywczą i zdolność płatniczą”. Dolar zatem ma się ustabilizować wtedy, gdy wyrażone w dolarach ceny osiągną poziom, pozwalający na trwałą stabilizację.”

Czy jednak Stany Zjednoczone, skoro

Uczni na emeryturę

Istnieje postanowienie w ustawie o szkołach akademickich, że profesor, który przekroczy 65 lat życia, przechodzi na emeryturę. Dawnymi laty z postanowienia tego nie korzystano skwapliwie, zwłaszcza, gdy nie było następców.

Dopiero w okresie pomajowym zaczęto stosować te postanowienia i pozbywano się nieraz wielkich sław naukowych i pedagogicznych.

Teraz dochodzą wieści, że na Wszechnicy Jakiellońskiej wszyscy profesorowie, którzy znaleźli się w wieku „emerytalnym”, mają być przeniesieni w stan spoczynku z wielką szkodą dla nauki.

Między przyszłymi emerytami jest także prof. Maksymilian Rutkowski, jeden z najślawniejszych naszych chirurgów.

puściły swą walutę na równie pochyla, potrafią zatrzymać ją w odpowiedniej dla siebie chwili”

„Ceny amerykańskie idą rzeczywiście w górę, zbliżając się do poziomu, który tamtejsze koła gospodarcze uważają za gwarancję powrotu „prosperity”. W tej chwili są w ruchu. Być może, uda się zatrzymać ten ruch zgodnie z powyższym planem. Ale to nie jest pewne. Z różnych stron podnoszą się poważne głosy wątpliwości.”

Po zacytowaniu szeregu poważnych głosów autor artykułu kończy tak:

„Politykę Roosevelta oceniamy dziś najrozmaitiej. Jedni uważają ją za genialną; drudzy za katastrofalną. W rzeczywistości wydaje się, że cełami i podatkami — zadaniem żywołowe, które rozpięta zostały w całym rozpięciu.”

Czy zwołanie sejmiku

jest konieczne?

Posłowie klubu ludowego wysunęli projekt wniesienia do prezydenta Rzeczypospolitej podania o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmiku i senatu. W myśl Konstytucji prezydent zwołuje sesję nadzwyczajną według własnego uznania, bądź też na żądanie jednej trzeciej posłów. W tym drugim wypadku prezydent jest związany dwutygodniowym terminem. Wynika z tego, że pod pismem do prezydenta, żądającym zwołania sejmiku, musi figurować co najmniej 148 podpisów poselskich. Jak wiadomo, Klub ludowy liczy tylko czterdziestu i kilku posłów, musi zatem około sto podpisów zebrać od innych klubów opozycyjnych.

Cała opozycja polska liczy 153 posłów, a więc teoretycznie może zażądać zwołania sejmiku, jednakże jak z cyfr widzimy, wniosek do prezydenta musieliby podpisać niemal wszyscy posłowie polskich klubów niezależnych, co wobec trwających wakacji sejmowych i nieobecności wielu posłów w Warszawie wymaga długiego czasu. Tak więc należy się liczyć, że zwołanie sejmiku nie nastąpi wcześniej, jak pod koniec przyszłego miesiąca.

Zachodzi pytanie, co się stanie, gdy żądanie zwołania sesji zostanie do prezydenta zgłoszone?

Oczywiście prezydent sesję formalnie wciągnie 2 tygodni zwoła. Ale to jeszcze nie przesądza, czy ta sesja rzeczywiście się odbędzie i jaki będzie jej przebieg. W latach 1927—1930 kilkakrotnie posłowie żądali zwołania sesji nadzwyczajnej. Przebieg rzeczy był wówczas taki, że sesja była zwoływana, ale potem zaraz jeszcze przed pierwszym posiedzeniem odraczana na dni 30 i po tym terminie zamykana. Posiedzenie nie odbyło się żadne. Tak wówczas „interpretowano” sobie w rządzie postanowienie Konstytucji, które daje posłom możliwość zwołania sesji na ich żądanie.

Czy i teraz tak będzie?

Na to kategorycznie odpowiedzieć nie można. Zachodzi bowiem ta różnica, że w poprzednich sejmikach była większość opozycyjna, co groziło powzięciem przez nią niepożądanych dla rządu uchwał, teraz zaś rząd może być spokojny, bo ma „murowaną” większość, przy której pomocy może zrobić, co chce.

Z głosów prasy sanacyjnej nie wynika, jakoby w razie zażądania przez opozycję sesji miały być powtórzone dawne metody. — Przeciwnie, prasa ta głosi, że w razie zwołania sejmiku będą wydani sądom niektórzy posłowie ludowi po zajęciach w środkowej Małopolsce. Głosy te atoli należy raczej uważać za pogroźki, mające na celu odstraszenie posłów od zwoływania sesji sejmowej, bo przecież rząd dla wydania sądom posłów z opozycji, sam pośpieszyłby ze zwołaniem sejmiku, albo sam zaarrestowałby ich, jak to uczynił przed-Brześciem.

Czy zwołanie sejmiku jest obecnie potrzebne?

Gdyby u nas istniały normalne stosunki polityczne, to bez wahania odpowiedzielibyśmy: tak. Dużo od zamknięcia sesji budżetowej zaszło rzeczy, które wymagają zbadania przez przedstawicielstwo narodowe. Wymienimy tu tylko: głośny pakt czterech i stosunek nasz do Małej Ententy, a z wewnątrz-

nych spraw — dalsze pogłębienie się kryzysu i niezwykle ciężkie położenie ludności wiejskiej na przednówku.

Ale żeby temi rzeczami mogła wyczerpująco i skutecznie zająć się sesja zwołana wbrew woli rządu i BB., w to nie wierzymy. Nowa sesja sejmowa, to jeszcze „jedna „rozgrywka” i nic więcej.

Sanacja w harcerstwie

„Strażnica Harcerska” przypomina w numerze piątym tego pisma przemówienie wygłoszone przez wiceministra Oświaty K. Pierrickiego na ostatnim Zjeździe Walnym Harcerstwa w Katowicach.

Oto troski rządu

„Harcerstwo, mówił p. wiceminister, musi posłusznie stanąć pod wodzem narodu marszałkiem J. Piłsudskim, posłusznie bez wahania spełniać musi jego rozkazy, a kto się w harcerstwie temu przeciwstawia, ten działa destrukcyjnie, działa pod piętnem ze zbrodniczej przeszłości, dlatego odejść musi z harcerstwa”.

Jakże wyglądają owe „rozkazy” w harcerstwie które spełniać trzeba pod groźbą odejścia i piętna „zbrodniczej przeszłości”?

„Grupa polityczna skupiona przy obecnym marszałku Józefie Piłsudskim, — pisze „Strażnica” — dążyła do opanowania harcerstwa niemal od pierwszych chwil powstania Skautingu Polskiego.

Od r. 1931 panuje ona w związku harcerskim i dziś można już obliczyć bilans jej rządów.

Dotyczy to przede wszystkim charakteru chrześcijańskiego harcerstwa.

Cechą zasadniczą ZHP. przez lat 20 był charakter chrześcijański i narodowy. W roku 1929 Walny Zjazd IX. uchwalił, że ZHP jest organizacją polskiej młodzieży chrześcijańskiej. Mając niejaki wątpliwości co do szczerości sanacji w sprawie utrzymania w łączności chrześcijańskiego charakteru ZHP mniejszość Zjazdu w roku 1932 postawiła wniosek, że Zjazd stoi na stanowisku, iż ZHP jest organizacją chrześcijańską wychowującą młodzież w duchu chrześcijańskim.

Wniosek ten został przez większość odrzucony, po mowie sekretarza generalnego ZHP. Stanisława Łypaczewicza, w ten sposób ustalono, że przy dzisiejszych dążeniach sanacji w Harcerstwie, stwierdzenie chrześcijańskiego charakteru ZHP. jej nie dogadza, a może nawet zawadzałoby.

„Tak się załatwiono z chrześcijańskim charakterem Związku Harcerskiego, otwierając w ten sposób dostęp do Harcerstwa Żydom”.

Nie mniej skutecznie załatwiono się z polskim narodowym charakterem Związku.

„Z Żydami i innymi mniejszościami czytamy dalej, łączy się i druga zasadnicza zmiana w charakterze ZHP, odebrano mu polski, narodowy, przez uchwalenie na X. Walnym Zjeździe paragrafu dołączanego do obowiązującego Statutu ZHP. tej

treści, że „obywatele polscy narodowości niepolskiej mogą należeć do ZHP na warunkach, określonych w regulaminach”.

Żydzi z tego stanowiska harcerskiej sanacji od razu wyciągnęli korzyść, bo oto Naczelnik GKM Antoni Olbromski, wysłał rok temu do Komendantów chorągwi rozkaz, w którym udział starszych harcerzy w akcji przeciwydowskiej uznaje za niedopuszczalny, jako rzekomo sprzeczny z prawem harcerskim; zaś przekroczenia tego zakazu poleca ścigać, jako zbrodnię, aż do usuwania winnych ze Związku”.

Wszystkim w Polsce wolno mieć swoje niezależne harcerstwa. Mają je Żydzi (szomry), mają Niemcy (Pfadfindery), ma „Piast u kraiński, tylko Polacy tej niezależnej organizacji zostali pozbawieni.

„Pozbawiając harcerstwo polskie narodowego i chrześcijańskiego charakteru, nadano — pisze dalej „Strażnica Harcerska” — harcerstwu polskiemu piętno związku narodowościowego, z domu polskiego zajazd austriacki, czy raczej karczmę przydrożną”.

Tak wygląda w praktyce „wypełnianie rozkazów” na terenie harcerskim. Taki jest dotychczasowy bilans sanacji w harcerstwie.

Ma też on tę dobrą stronę, że wszystkim innym ludziom, nawet najbardziej uprzedzonym, otwiera oczy na istotny kierunek, w którym zdąża sanacja zarówno na terenie harcerskim, jak i w całej swej działalności.

P. Radek w Polsce

Bawiący w Warszawie publicysta socjowiecki i kierownik działu polityki zagranicznej „Izwestji”, p. Radek, uda się samochodem do Gdyni, a stamtąd, wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, do Katowic. Towarzyszyć mu będzie w tej podróży prezes syndykatu dziennikarzy warszawskich, płk. Scieżyński.

Z Katowic p. Radek pojedzie do Tarnowa, gdzie pragnie odwiedzić matkę i rodzinę.

Zmiana nazwy

Nazwa ministerstwa opieki społecznej ma być podobno zmieniona na ministerstwo spraw społecznych z powodu niedogodności, jakie okazały się w praktyce skutkiem istnienia dwóch podobnych nazw: 1) „Ministerstwo Opieki Społecznej”, 2) „Departament Opieki Społecznej”.

Przeigrana wojna

Pogrzeb śp. pos. Franciszka Marjańskiego

Gdy nadeszły pierwsze wiadomości o antyżydowskiej polityce Hitlera, gdy żydostwo światowe ochłonęło z pierwszego wrażenia, wnet zabrzmiały żydowskie surmu bojowe, zapowiadające rychły koniec Hitlera i hitleryzmu.

Jednakże ton ofenzywny ten trwał stonkowo niedługo.

Wnet rozległy się głosy, iż z Hitlerem jak łatwo nie pójdzie i, jak pisał „Nasz Przegląd” należy się przygotować do dłuższej wojny i przejść stopniowo do „walki pozycyjnej”.

Nie upłynął od tego czasu nawet jeden miesiąc, a ton prasy żydowskiej spadł jeszcze bardziej tak, że dziś pisze się o tem, byleby iakoś przetrwać.

Czytamy więc w „Naszym Przeglądzie”: „Prawo inercji zaczyna działać z całą swą nieubłaganą siłą na froncie żydowskiej walki z hitleryzmem,

Scharakteryzowaliśmy zrazu tę walkę, jako akcję pozycyjną, wymagającą skupienia energii i napięcia nerwów. Przewidywaliśmy zgóry dopływy i odpływy w nastrojach bojowych, nie dziwiąc się bynajmniej chwiejności wpływowych kół żydostwa zachodnio-europejskiego.”

Okazuje się, iż żydzi niemieccy szczerze wierzyli w to, że Niemcy niebawem wycofają się z kursu polityki antyżydowskiej.

„W pogoni za kompromisem ulegały one początkowo zdradliwemu złudzeniu, że po gwałtownych wyczynach „rewolucji narodowej” nastąpi pewne uspokojenie, że pod wpływem niepowodzeń zewnętrzno politycznych oraz dotkliwych strat gospodarczych w dziedzinie eksportu transportu, taryfistyki trze gnia Rzesza stopniowo wycofa się z ostrego kursu antyżydowskiego”.

Przedwczoraj odbył się pogrzeb śp. Franciszka Marjańskiego, zasłużonego działacza na rodowego, posła na sejm, prezesa Związku rzemieślników chrześcijan i centralnego towarzystwa rzemieślniczego.

U trumny zmarłego, wystawionej w katedrze św. Jana, już przed rozpoczęciem żałobnych obrzędów zbrali się licznie przedstawiciele stronnictwa narodowego, wśród których zauważono m. in. b. marszałka sejmu i senatu pos. Wojciecha Trąpczyńskiego, prezesa parlamentarnego klubu narodowego pos. prof. Romana Rybarskiego. Tłumnie reprezentowany był świat rzemieślniczy, okryty szczególnie ciężką żałobą po stracie swego niestrudzonego rzecznika. Obok przedstawicieli warszawskiego Związku rzemieślników chrześcijan Centralnego Związku rzemieślników, przedstawiciele wszystkich cechów ze sztandarami zjawili się również delegaci organizacji rzemieślniczej i drobnego przemysłu w Poznaniu z posłem Górczakiem i p. Lasotą na czele.

Masę świętą za duszę zmarłego odprawił

w licznej asyście duchowieństwa ks. proboszcz Koczkowski.

Po nabożeństwie, przy dźwiękach marszów żałobnych, odegranych przez orkiestrę szkoły rzemieślniczej, ruszył pochód żałobny ku bramom cmentarza powązkowskiego, prowadzony przez J. E. ks. arcybiskupa Galla, któremu asystował liczny zastęp duchowieństwa. Na czele kroczyły poczty sztandarowe stronnictwa narodowego, „Sokoła”, cechy ze sztandarami oraz delegacje stowarzyszeń i organizacji narodo-katolickich.

U bramy cmentarnej wyszedł naprzeciw konduktu J. E. biskup Niemira w otoczeniu duchowieństwa.

Nad otwartą mogiłą w serdecznych słowach żegnali zwłoki na wieczny odpoczynek przedstawiciele organizacji rzemieślniczych p. Lipczyński, pos. prof. R. Rybarski imieniem stronnictwa narodowego i inż. Kwasiemborski imieniem Centralnego Związku rzemieślniczym.

Na świeżej mogile złożono liczne wieńce

Nadzieje zawiodły i wypadło rzeczywistości pomyśleć o zorganizowaniu dłuższej walki.

Zasymilowane żydostwo niemieckie za czyną wprowadzić nawracać się na sjonizm, ale „Nasz Przegląd” nie bardzo wierzy w skuteczność tej właśnie zmiany kursu w obecnej chwili.

„Nie wyobrażamy sobie wreszcie twórczej i systematycznej pracy propalestyńskiej w atmosferze bezustannego oczekiwania „gwałtownych wydarzeń”.

Wydarzenia tego rodzaju muszą wywołać paniczną emigrację, nie mającą nie wspólnego z kolonizacją palestyńską, wymagającą specjalnego doboru materiału ludzkiego.”

Z walki jednakże „Nasz Przegląd” nie rezygnuje.

„Jeśli nawet wśród sjonistów niemieckich rozlegają się głosy nasuwające myśl o rezygnacji, to powinniśmy zrozumieć, że należy dodać otuchy naszym nieszczęsnym braciom przez spotęgowanie walki z hitleryzmem w wszystkich odcinkach międzynarodowego życia publicznego i gospodarczego.

W walce tej wytrwamy — do zwycięskiego końca!”.

29)

C. DOYLE

Ponura firma

Gdy major wszedł, jego współlokator mrknął coś pod nosem na powitanie i spojrzał pytająco na starego żołnierza.

— Nic niema, młodzieńcze — rzekł weteran protekcyjnie, zdejmując mundur i ubierając się w szlafrok. Nałożywszy jeszcze na głowę oryginalny turecki fez, będący zapewne pamiątką wojskową, dodał: — Jesteśmy na skraj przepaści. Jeżeli w krótkim czasie nie nastąpi jakiś szczęśliwy zwrot, to niewiem co z nami będzie.

Powodźle nam się już gorzej — zauważył tamten wybitnie słowiańskim akcentem. — Może dostanę wkrótce pieniądze z kraju lub może ty coś wygrasz i wszystko będzie znówu dobre.

— Spodziewam się — rzekł krótko oficer, siadając wygodnie na fotelu i zamyślając się.

Skorzystajmy z chwili milczenia i przy patrzeniu się towarzyszowi majora. Był to wysoki, szczupły człowiek o jasnych włosach i niebieskich marzących oczach. Wskutek politycznych przesładowań Kazimierz Filar, szlachcic polski był zmuszony opuścić Rosję i przenieść się do Londynu, gdzie jego towarzysze i protektorzy polityczni wystarali mu się o posadę korespondenta w pewnej handlowej firmie. Płacono mu za jego zajęcie tak mało, że dochody jego nie wystarczyłyby nawet na skromne utrzymanie, gdyby nie regularny miesięczny zasiłek, jaki mu z kraju przysyłano. Z majorem zapoznał się w poprzek dniem mieszkaniu, gdzie obydwoj zajmowali oddzielne pokoje, dopóki warunki finansowe nie zmusiły ich do zmiany mieszkania. Wów

czas praktyczny major zaproponował Filaremu wspólne mieszkanie i odtąd obydwoj ku wzajemnemu zadowoleniu trzymali się już razem. Major bowiem — jak zresztą wszyscy Irlandczycy — nienawidził samotności, a melancholijny i marzący o niepodległości swej ojczyzny Polak chętnie słuchał opowiadań swego gadatliwego towarzysza. Teraz obydwoj milczeli, aż wreszcie ciszę przerwał major, kończąc głośno swe rozmyślenia.

— Na świętego Jerzego! Nie mogę znieść tego młodzieńca Girdlestone'a. To jest taki zimny, wyrachowany drab, że niech go diabli wezmą!

— Dlaczego więc zaprzyjaźniłeś się z nim?

— Myślałem, że chce roztrwonić swój majątek w kartach i na innych podobnych głupstwach a w tem mógłbym mu równie dobrze dopomóc, jak kto inny. Ale on jest taki ostrożny i przebiegły, że z pewnością grając z nim, więcej przegrałem niż wygrałem.

— Jakim on jest właściwie?

— Spytaj się lepiej, jakim on nie jest! Gdy jest naturalny, to nie jest miły, a gdy jest miły to nie jest naturalny. Nie jestem świętym, bracie Boże i nie prawilbym nikomu moralów, ale jest w jego bezczelnej twarzy coś, co mi się nie podoba. Przez całe życie badałem fizjonomję wszystkich ludzi z którymi miałem do czynienia, i myślę się bardzo rzadko.

Filar nie odpowiedział nic, wyciągnął z kieszeni papierosicę, i obydwoj zapalili papierosy.

— Poza tem szkodzi mi w towarzyskich stosunkach — ciągnął major dalej — niespokojny duch tego kramarza ciągnie go na wszystkie strony i wszędzie okazuje go tem, czem on jest w istocie. Gdyby się dostał do nieba, toby założył tam agencje sprzedaży harf i koron. Czy ci mówillem, co mi powie dział lord Jack Gibbs ostatnio? „Buck — mó

wi do mnie — ja nie mam nic przeciw panu i w gruncie rzeczy lubię pana ale jeżeli pan mi jeszcze raz przedstawi takiego nieokrzesanego chłystka, jak ten młody kupiec, to zerwę z panem stosunki” Zaznajomiłem go z lordem w tej nadziei, że może to nam w naszym teraźniejszym położeniu finansowem przynieść pewną korzyść.

— Jak on się nazywał — spytał major Filar.

— Girdlestone!

— Czy jest on synem Johna Girdlestone'a?

— Tak!

Filar wyciągnął z kieszeni mały notes i przegladnął w nim długi wykaz nazwisk — John Girdlestone, założyciel Spółki do handlu z Afryką, Freechurch — Street City — przeczytał głośno.

— Tak, ten sam.

— I ty mówisz, że oni są bogaci?

— Oczywiście!

— Bardzo bogaci?

— Bardzo

Filar zaczął się głośno śmiać

— Bardzo bogaci Ha, ha — śmiał się — wiem coś o tem. I słuchaj, powiem ci coś ciekawego. Chwyć tękę majora, i twarz jego nagle spoważniała.

— Za trzy, a najdalej za cztery miesiące firma Girdlestone — przestanie istnieć! Oni już dziś nie mają prawie żadnej wartości.

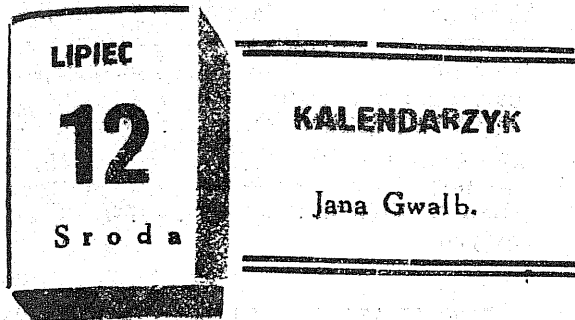
— Filar! — krzyknął major, podniecony — ty chyba majaczył! Ich firma jest uważana za najzdrowszą w City.

— Wiem, co wiem, i obstać przy tem co powiedziałem — rzekł Filar zagadkowo.

— I skąd ty to możesz wiedzieć? Nie będziesz chyba twierdził, że masz lepsze wiadomości niż wszyscy w City?

— Może słyszałeś coś o tem, że są ludzie, którzy są zobowiązani dostarczać sobie wzajemnie pewnych wiadomości? C. d.

KRONIKA



Ciepurni młodzieniaszkowie

(a) Na ulicy Rokicińskiej wynikła bójka między poborowymi Ottonem Bauerem (Rokicińska 83) i 21-letnim Zygmuntem Staniszewskim (Rokicińska 54) którzy znajdując się w stanie podchmielonym poranili się wzajemnie tępymi narzędziami.

Zajście zlikwidowała policja a rannym udzielił pomocy lekarz pogotowia.

Otwarcie drogi

(a) Droga Łódź - Ruda Pabianicka Rzgów na odcinku od szosy wiodącej z Łodzi do Pabjanic do wylotu ulicy Batorego w Rudzie Pabjanickiej t. j. na dystansie około 15 km. była zamknięta dla ruchu kołowego od połowy maja r. b.

Obecnie po zakończeniu renowacji nawierzchni, droga wspomniana została otwarta dla ruchu kołowego

Wypadek w garbarni

(a) W garbarni Karscha, przy ul. Zgierńskiej 104, miał miejsce nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Robotnik 32-letni Władysław Wojczak (Marcina 10) wskutek nieostrożności pochwycony został przez wał e prasy do skór i odniósł zmiżdżenie prawej ręki oraz oberwanie kilka palców. Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Regulacja Neru

(a) Rzeka Ner, jedyną niezanieczyszczoną rzeką pod Łodzią, obecnie zostanie należycie uregulowana. W roku ub. nikała ta rzeczka wziębrała tak znacznie, że przyczyniła poważne straty mieszkańcom gminy Gospodarz oraz m. Rudy Pabjanickiej. Zwróciło to uwagę kompetentnych władz i zgodnie z opracowanym przez Okr. Urząd Ziemiański planem, rozpoczęto obecnie na terenie Rudy Pabjanickiej roboty nad regulacją brzegów Neru, który wił się w różne zakręty.

Dotychczas uregulowano brzegi wykopów na dystansie około 300 mtr. przy czym zatrudnionych jest około 100 robotników.

Podrzutek

(a) W polu przy ul. Nowej 24 przechodnie znaleźli w zawiniątku porzucone przez matkę dziecko płci żeńskiej liczące około 3 tygodni życia.

Podrzutka przesłano do miejskiego domu wychowawczego, za matką zaś wdrożone zostały poszukiwania.

Humor

Kłamstwo które się wydało

Miller wraca nocą do domu:
— Dotąd siedziałem w biurze! Tyle by roboty!

— Chyba jesteś z azbestu — zauważyła żona

— Jakto?
Policja telefonowała tu już przed trzema godzinami, że twój budynek biurowy stoi w płomieniach

Aresztowanie dyr. Komunalnej Kasy pow. łódzk.

inspektor samorządowy pow. łódzkiego i sekr. gminy Radogoszcz pod kluczem.

(p) Już przed paru tygodniami obiegały miasto pogłoski o nadużyciach, jakie popełniane być miały przez funkcjonariuszy KKO powiatu łódzkiego.

Pogłotki te wynikały stąd, iż stanem ksiąg w KKO. zainteresował się starosta powiatowy łódzki p. Makowski, a następnie organa bezpieczeństwa.

Jak się okazało, pogłoski te były uzasadnione.

Podłoże sprawy przedstawia się jak następuje:

Przed pewnym czasem do komisji rewizyjnej w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu łódzkiego powołano inspektora samorządu gminnego w powiecie łódzkim Edwarda Szczerbińskiego.

Szczerbiński, czynny działacz społeczny, objął przewodnictwo komisji rewizyjnej. Aby dowiedzieć swej aktywności, nietylko często przeprowadzał kontrole ksiąg w KKO., lecz również stale wspominał staroście Makowskiemu, że w KKO. są pewne niedokładności. Z reguły okazywało się, iż chodziło o drobne niedokładności formalne.

Ostatecznie starosta powiatowy zainteresował się działalnością KKO.

Lustracja wzbudziła szereg wątpliwości co do jednej sprawy, mianowicie co do systemu przeprowadzania pożyczek, udzielonych przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych dla rolnictwa celem propagowania systemu dachów ogniotrwałych.

Przeprowadzono zadania szczegółowo tym razem bez udziału i wiedzy Szczerbińskiego.

Badania dały rewelacyjne wyn. Okazało się,

iż zamiast rzekomych nadużyć, o których dla odwrócenia uwagi stale donosił Szczerbiński, są prawdziwe nadużycia, sięgające kilkunastu tysięcy złotych, popełnione właśnie przez Szczerbińskiego.

Do chwili przeprowadzenia dochodzeń Szczerbińskiego aresztowano.

Ostatecznie ustalono, iż nadużycia, popełnione przez Szczerbińskiego, sięgają sumy 15.000 zł.

W toku dalszych poszukiwań zdołano stwierdzić, iż ze Szczerbińskim współdziałał sekretarz gminny z Radogoszcza Turek.

W rezultacie aresztowano również Turka wobec stwierdzonej jego winy

Władze stwierdziły, iż dyrektor KKO. powiatu łódzkiego Walerjan Wiechowski ponosi w części winę za nadużycia, wobec czego Wiechowski zwolniono ze stanowiska bez wypowiedzenia i bez żadnej odprawy.

Kontynuowane w dalszym ciągu dochodzenia dały najwidoczniej dowody, iż Wiechowski był winnym nietylko niedopatrzania, albowiem onegdaj na polecenie urzędu prokuratora Walery Wiechowski został również aresztowany i osadzono w więzieniu śledczym.

O ile wiadomo, nadużycia Szczerbińskiego polegały na fikcyjnym udzielaniu pożyczek poszczególnym gospodarstwom z przywłaszczaniem sobie pieniędzy.

Dalsze dochodzenia w tej sensacyjnej sprawie są prowadzone pod osobistym kierownictwem prokuratora Skąpskiego. Najprawdopodobniej w ciągu kilku najbliższych dni będą one całkowicie zakończone wobec sprężystości i energii w ich przeprowadzeniu.

Wyjaśnienie tajemniczego wozu śmierci

(a) W dniu 8 b. m. w Piotrkowie policja zatrzymała wóz, na którym znaleziono zwłoki 25-letniego handlarza wapnem Stanisława Baranowskiego ze Rzgowa

Ponieważ nie znaleziono przy zabitym pieniędzy, które zabrał na zapłacenie rachunków za wapno podejrzenie padło, iż ma się do czynienia z mordem rabunkowym

W tym też kierunku prowadzono poszukiwania. Sekcja zwłok wykazała, że zabity został uderzony jakimś tępem o krawędzie tych brzegach, ciężkim narzędziem, jeden raz, wskutek czego nastąpiło uszkodzenie czaszki i wylew wewnętrzny krwi do mózgu. W tym wypadku wczesna pomoc, mogła do prowadzić, iż rannego utrzymano by przy życiu.

W toku dalszych poszukiwań ustalono, że pieniądze zabity Baranowski w przewidywanu napaści ukrył w korytku z paszą

Dalej ustalono, iż nie zachodzi tu mord rabunkowy, lecz przypadkowy. Mianowicie ustalono, że Baranowski jadąc przez całą noc wskutek zmęczenia zasnął. Konie szły samo pas. W tym czasie przejeżdżał jakiś samochód. Szofer zniecierpliwiony iż mimo sygnałów wóz nie daje im przejazdu podjechał bliżej a stwierdziwszy przyczynę tej nieustępliwości w zdenerwowaniu schwytał klucz do wykręcania śrub, czy też korbę zapędową i uderzył śpiącego w głowę, by dać mu nauczkę

Następnie przyspieszył biegu i odjechał nie zdając sobie sprawy, iż uderzenie było tak silne, że w następstwie spowoduje śmierć.

Baranowski przed śmiercią padł w głąb wozu i kurczowo szarpąc rękoma zaszył się pod stos worków, co następnie nasunęło przy puszczeniu, iż morderca zakrył trupa

Obecnie prowadzone jest dochodzenie w kierunku ustalenia nazwiska szofera, który odpowiadać będzie za spowodowanie bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała ze śmiertelnymi następstwami

Teatr i sztuka

Teatr Miejski

Dzisiaj w środę po raz ostatni powodzenie wa rewelacja J. Tepy „Fraulein Doktor”.

Występy Marji Malickiej i Zbyszka Sawana

W piątek premiera kapitalnej sztuki Nicodemiego „Cień”, która szła przeszło 100 razy w Teatrze Nowym w Warszawie. Z wystawieniem tej sztuki związane będą występy najpopularniejszej artystki stołecznej Marji Malickiej oraz Zbyszka Sawana. Bilety już do nabycia w Kasie Zamawiań — Traugutta 1.

Teatr Letni w parku Staszica

Pełen zieleni i świeżego powietrza Teatr Letni w parku Staszica ściga dzień w dzień tłumy Łódzian, którzy bawią się świetnie na arcywesołej farsie Bissona „Czy jest coś do oclenia?”. Początek codziennie o godzinie 9 wieczorem.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dzisiaj i codziennie po dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wieczorem do piątku włącznie tryskająca humorem wspaniała rewja w 20 obrazach p. t. „Normalnie guzik”. W wykonaniu bandy wesółków stołecznych z J. Sciwiarskim, E. Redenem, Junoszą na czele świetnego zespołu artystów rewjowych

Tłumy publiczności przy wypełnionej widowni żywo oklaskują wykonawców najmocniejszych szlagierów i skeczy.

Osobiste

(a) W dniu wczorajszym wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy Prezydent w. Łodzi inż. Bronisław Ziemięcki.

Pożar

(a) Wczoraj wskutek tarcia się trybów przy maszynie zw. w.ilk w szarpani przy ul. Senatorskiej 35 należącej do firmy Gothel'fa padły iskry na przedzę, która zapaliła się. Wezwane dwa oddziały straży ogniowej pożar ugasiły w ciągu pół godziny. Straty wynosiły ponad 1000 zł.

Kradzieże i włamania

(a) Do kancelarii parafjalnej kościoła NMP. w Pabjanicach dokonano dwukrotnie włamania w ciągu stosunkowo krótkiego czasu. Włamywacze, wykorzystując przerwę objadawą między 13-15 i pierwszy raz skradli puszkę z ofiarami, w której znajdowało się 25 zł. w gotówce, a onegdaj znów 40 zł. w gotówce, 16 zł. w znaczkach stemplowych i maszynę do pisania systemu „Remington”. Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie i jest już na tropie zuchwałych złodziejazków

Wilhelm Madler przybyły ze wsi Staro wa Góra pod Łodzią na Placu Leonhardta zostawił rower wartości 320 zł i wszedł do cukierni by napić się wody. Korzystając z chwilowej nieuwagi jakiś złodziejazek ulotnił się na rowerze.

Napaść uliczna

(a) Na przechodzącego ulicą Bednarską wieśniaka 36 letniego Antoniego Kosińskiego ze wsi Przetów, powiatu łaskiego dokonano w dniu wczorajszym tajemniczej napaści. Trzech osobników podbiegło do Kosińskiego szybkim ruchem oblali mu twarz kwasem siarkowym poczem ulotnili się

Kosiński doznał poparzenia twarzy i uszkodzenia oczu. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

Za tajemniczymi napastnikami policja wdrożyła poszukiwania

Urzednicy bez marynarek

W związku z upałami, jakie po długich oczekiwaniach nastąpiły obecnie, w biurach Magistratu zgodnie z zarządzeniem wydanym jeszcze w roku ubiegłym urzednikom wolno pracować jedynie w koszulach bez marynarek. Również w innych urzędach państwowych dozwolona jest praca bez marynarek za wyjątkiem tych urzedników którzy z racji pełnienia funkcji stykają się bezpośrednio i stale w publiczności

Na targowiskach łódzkich

(p) W dniu wczorajszym na targowiskach łódzkich zanotowano wzmożony dowóz nabiata, natomiast osłabił nieco dowóz ziemniaków starych, przy dużej podaży miodnych kartofli.

Na targowiska Łódzkie dowieziono również bardzo skromne ilości słomy, wobec całkowitego niemal wyczerpania się zapasów z zeszłorocznych zniw i rezerwowania resztek przez wieśniaków na paszę i ściółkę dla bydła.

Dowieziono również znaczne ilości truskawek i czereśni, których ceny w związku z tem jeszcze nieco spadły, truskawki osiągnęły rekordową cenę 40 gr. za 1 kg.

Spadły dość znacznie ceny sałaty.

Na targowiska dowieziono również znaczne ilości drobiu, zwłaszcza kurcząt.

Niezwykle obfity dowóz wczorajszy na targowiska tłumacz się wspaniałą pogodą i odroczeniem terminu zniw.

Echa potwornego mordu

(a) Onegdaj jak to podawaliśmy na szosie Piotrków-Radomsko, nr 4 kilometrze między wsią Rozprza i Mierzycznym znaleziono w przydrożnym życie zwłoki 71 letniego Wawrzyńca Kafara, mieszkańca ws. Bryzki powiatu piotrkowskiego

Kafara jak to ustalono zabity został drągami. Podejrzanie padło na krewnych, między którymi wrzała zawzięta walka

W wyniku dochodzenia ustalono, że istotnie morderstwa dokonał dwaj członkowie rodziny zabitego synowie którzy chcieli się w ten sposób pozbyć ciężaru alimentarjusza tudzież posiadać resztę majątku, pozostającego w posiadaniu zabitego

W związku z tem aresztowani zostali synowie zamordowanego 36 letni Franciszek i 25 letni Bolesław Karamie których osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych

Tegoroczne zbiory znacznie opóźnione

(p) Łódzkie organizacje rolnicze, orientując się z otrzymywanych z różnych stron kraju raportów o stanie zbóż, dochodzą do wniosków, że zbiory tegoroczne będą znacznie opóźnione.

Mianowicie jeżeli chodzi o województwo Łódzkie — zbiory będą opóźnione o m. w. dwa tygodnie

To samo dotyczy województw centralnych węgole i województw wschodnich.

Jeśli natomiast chodzi o województwo poznańskie zniwa będą opóźnione o m. w. 10 dni.

W związku z opóźnieniem zniw na giełdach zbożowych zaznaczyła się tendencja zwykła.

Jak mianowicie informują — ostatnio na giełdzie zbożowej w Warszawie cena żyta przekroczyła 25 zł. za 100 kg. cena pszenicy 42 zł. za sto kg.

W związku z dotychczasowymi obliczeniami według których urodzaj tegoroczny winien być gorszy od zeszłorocznego, który również był słabszy aniżeli w roku poprzednim 1931, spodziewać się należy iż ceny zbóż będą się kształtowały przy tendencji mocnej nawet w okresie zbiorów i w ciągu kilku następnych tygodni. Pctem dobiero sytuacja na giełdach zbożowych w Polsce dozna wyraźnego jaśnienia.

Budowa dróg za dostawy w naturze

Zarząd drogowy otrzymał instrukcje Ministerstwa Komunikacji Oddział Drogowy za wierającą przepisy jak należy wykonać rozporządzenie o przyjmowaniu dostaw w naturze dla budowy dróg.

W okólniku wskazano na konieczność nadania całej pracy szybkiego tempa, gdyż doprowadzenie dróg do należytego stanu wymaga skoordynowania wielu wysiłków znacznego nakładu pracy i przewyciężenia wielu trudności.

Pozatem wskazano na konieczność podejmowania prac na najbardziej potrzebujących odcinkach.

W praktyce okólnik stawia na pierwszym miejscu teren województwa Łódzkiego następnie zaś Poznańskiego, Krakowskiego i jako najbardziej uprzedmiotowionych.

W całości okólnik reguluje sprawy dostaw w naturze dla budowy oraz naprawy dróg wzamian za odpisywanie dłużnikom zaległych podatków.

Z upału i wyleczenia

(a) Upał jaki w ciągu dnia wczorajszego panował, przyczynił się do kilka wypadków.

W fabryce Allait Rosseau i Co (Kątna 19) padł z gorączki i omdlenia robotnik Michał Kaczor, zamieszkały przy ul. Słowiańskiej 3. Coremu pogotowie przewiozło do domu

W fabryce Szragera (Składowa 9) wskutek gorączki omdlała robotnica Stefania Woźniak. Chorą po udzieleniu pomocy przewieziono do domu.

Na dworcze Łódź-Kaliska zasłabł z powodu upału 42-letni tragarz Franciszek Kobus zamieszkały w Karolewie Choremu uozielil pomocy lekarz pogotowia

Na placu Leonhardta zasłabł z gorącą handlarz 39 Kazimierz Kacperski zamieszkały w Dąbrowie. Choremu udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiozł do szpitala zapasowego.

Na placu Kościelnym z głodu i gorączki zemdlala zuzanna Wolaskiewicz, bezdomna i bezrobotna Przybyły lekarz pogotowia przewiozł chorą do zbiorni miejskiej

Przy ulicy Limanowskiego i Zgierskiej wskutek gorąca zemdlala Anna Funk przybyła z Lutomińska. Pogotowie ratunkowe przewiozło chorą w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu.

Pozatem zanotowano szereg wypadków które zakończyły się względnie szczęśliwie.

Bez paszportów do Austrii

(a) Zgodnie z porozumieniem między organizacjami turystycznymi polskimi i austriackimi obecnie wprowadzono system wycieczek ryczałtowych, i indywidualnych, na warunkach ulgowych.

Niezwykłą doniosłość mają wycieczki ryczałtowe (zbiorowe) na okres 7 dni, natomiast czynią całkowity wyłom w ograniczeniach paszportowych Uczestnicy takich ryczałtowych wycieczek wolni są od jakichkolwiek formalności paszportowych i jedynie za dowodem osobistym mogą wyjechać do Austrii

Dla wyjeżdżających indywidualnie cena paszportów zagranicznych zniżona została do 100 zł. Wycieczki indywidualnie trwać mogą najdłużej 4 tygodnie.

Organizację wycieczek ryczałtowych na terenie Łodzi przejęło Polskie Biuro Podróży „ORBIS” Piotrkowska 63 które w tej mierze udziela informacji i przbimuje zapisy.

Zamach samobójczy

W mieszkaniu własnem przy ulicy Grobelnej 4 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie kwasem octowym 31 letnia Balbina Sikorska. Chorej udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiozł do szpitala okręgowego Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski — Fraulein Doktor
Teatr Lódzki — Czy jest co do ocenia
Teatr Popularny — Normalnie gazik

KINA

Aurora — Złoty książę
Bratnia Strzecha — I. Carewicz. II. Narzeczo-
na Nr. 68
Capitol — Quick
Casino — Demon miasta
Corso — I. Eskadra strażników; II. Pojednanie
Czary — I. Cohn i Kelly w tarapatkach,
II. Wiatr od morza
Grand Kino — Człowiek, który wrócił
Luna — Paniątka i milion
Metro — Złoty książę
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Kapitan Whalan
Rakietka — Niepożrebna
Splendid — Mąż z urojenia
Stylowy — Gloria
Szuka —

Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadomiały z wczasu redakcję o zmianie programu.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 11 lipca 1933 r.

Dewizy:	Belgia	124.85
	Holandia	360.80—360.85
	Londyn	29.62
	Nowy Jork	6.20
	Nowy Jork (kabel)	6.23
	Paryż	35.01—35.00
	Praga	26.53
	Szwajcaria	173.10
	Włochy	47.55

Obroty dewizami średnie, tendencja nie jednolita.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6,10, ru-
bel złoty 4,93—4,92, dolar złoty 9,30 i pół —
9,30, Gram czystego złota 5 9244 W obrotach
międzybankowych dewizy na Berlin 213,30.
w obrotach prywatnych banknoty niemiec-
kie 210,00.

Papiery procentowe:

3 proc. poz. budowlana	37,85—38,00
7 proc. poz. stabilizacyjna	48,00—48,50
4 proc. państw. poz. premj. dol.	45,00
5 proc. konwersyjna	43,75
6 proc. poz. dolarowa	36 75 (w proc.)
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	94,00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94,00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83,25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku rolnego	94,00
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	40,00

Akcje:

Bank Polski	81,00—84,00
Kijewski	17,00
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	22,50
Cegielski	10,50
Lilpop	12,50—13,50
Pocisk	2,40
Starachowice	11,75—11,50
Haberbusch	50,50

Tendencja dla pożyczek państwowych
listów zastawnych i akcji tendencja mocna.
Obroty liczne i ożywione.

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) środa 12 lipca.

11 57	Sygnal czasu i Hejnał z Krakowa
12 05	Płyty gramofonowe
12 25	Codz. przegląd prasy polskiej
12 33	Komunikat meteorologiczny
12 35	Płyty gramofonowe
12 55	Dz. połudn.
13 00	Program na dzień bieżący
14 55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
15 45	Skrzynka PKO.
16 00	Koncert solistów (płyty)
16 30	Pieśni w wyk. Z. Dobrowolskiej-Pa- włowskiej, akomp. L. Urstein
17 00	Odczyt
17 15	Koncert popularny w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznań- skiej pod dyr. B. Tyllji
18 15	Odczyt
18 35	Recital śpiewaczy K. Czokotowskiego (baryton) przy fort. L. Urstein
19 05	Muzyka lekka z płyt
19 20	Rozmaitości
19 35	Program na dzień następnny
19 40	Kwadrans literacki
20 00	Melorecytacje w wyk. H. Szatkowskiego
20 20	Piosenki w wyk. chóru Juranda
20 50	Dziennik Wieczorny
21 00	Komunikat Izby Przem. Handlowej
21 10	Utwory fortepjanowe
22 00	Płyty gramofonowe
22 25	Wiadomości sportowe
22 35	Komunikat meteor. dla kom. lotniczej i kom. policyjny
22 40 - 23 00	Muzyka taneczna

Przestępstwem byłoby wyłudzać pieniądze w obecnych ciężkich czasach niewykonanymi obietnicami. Nasz od wielu lat znany preparat „FREGALIN” regenerujący krew i nerwy nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby których podobizny umieszczamy niżej stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą FREGALINU. Głowy ich — są najlepszym dowodem skuteczności Fregalinu. Najskuteczniejszym okazał się „Fregalin” w cierpieniach nerwowych ogólnym osłabieniu, zawrotach głowy, przemęczeniu i bólach reumatycznych. Prosimy zapytać o zdanie swego doktora. W naszym archiwum posiadamy tysiące listów dziękczynnych dostępnych każdemu do przejrzania. Wszystkie listy poświadczone reidentnie. Wysyłkę skutecznie nasza apteka. Wyrób pod naukowym kierunkiem.



Kotoszyn, Kobińska 10.
5. 1. 32.
Od kilku lat cierpiałem na bóle głowy, bez-
senność i słabość. Przez
Polską Fregalinę uzy-
skalem nową siłownię
i też na moje nerwy
działała Fregalina wspania-
le.
Antoni Dudziak.



16. 10. 32.
4 lekarzy leczyło mię.
Moje członki były opuch-
nięte. Nikt nie mógł mi
pomóc. Byłam cał-
kiem bezwładna. Teraz
jestem znów do pracy
śmiała i dziekuję za to
cudowne lekarstwo.
Marja Baranek,
Inowrocław/Pozn.,
Św. Ducha 6/4.



3. 10. 32.
Mam lat 57, cierpiam
15 lat na bóle głowy,
lekliwość i bezsenność.
Wszystkie moje cier-
pienia znikły po użyciu
Fregaliny. Czuję się
20 lat młodszym.
Aleksander Hrynieszczak,
Stanisławów,
Warszaty główne
F. K. P.



5. 9. 33.
Od kilku lat cierpiałem
na bicie serca, słabe
nerwy i astmę. Nieo-
czelony preparat Freg-
alina wyliczył wszyst-
kie moje dolegliwości
i wzmocnił moje nerwy.
Józef Liniewski,
Bolesławiec,
pow. Wierzb.

Na życzenie przesyłamy każdemu
darmo i bez zobowiązania
1 próbną paczkę „FREGALIN”
wraz ze Złotą Księgą Życia
Należy natychmiast napisać zanim
próby będą rozehwytane pod adres.
Dr. med. H. SCHULZE, G. m. b. H.
Berlin—Charlottenburg 2 4024
załączysz niniejszy wycinek jako
druk po wypełnieniu go,
(Porto zagraniczne)

Proszę o próbę „Fregaliny” środka
regeneracji krwi i nerwów wraz ze
Złotą Księgą Życia.

Imię _____
Stan _____
Miejsce zamieszkania _____
Ulica _____

Uprasza się o pisanie ołówkiem 4024

Rozsyłamy bezpłatnie 50 000 próbn. paczek.

WARTOŚĆ

ogłoszenia prasowego

należy rozumieć firmy duże. Rekla-
mie prasowej w znacznym stopniu zaw-
dzięczają one swój rozwój.—Jasny stąd
wypływa wniosek dla firm mniejszych.

Reklama prasowa jest
dźwignią przemysłu i handlu.

KINO-TEATR
STYLOWY
 dawniej „RESURSA”
 Książńskiego 123. Tel. 112-00.

BRYGIDA HELM
 w wzruszającym dramacie produkcji francuskiej p. t.
G L O R I A
 W rolach głównych Brygida Helm, Andre Moanne i Andre Logna.
 Szaleńcze wyczyny bohaterów powietrza
 Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

„RAJ UKRADZONY”

Początek seansów w sobotę
 niedzielę i święta o godzinie
 3 pp. w dni powszednie
 o godzinie 6 popołudniu.
 Aparatura dźwiękowa:
 „PHILIPSA”

Nerwobóle i reumatyzm
 leczy
„UNIVERSAL”
 marki GLOB.

W każdej cenie
 z gwarancją czystych surowców bezkonkurencyjne czekolady
 deserowe, odżywcze mleczne i śmietankowe, wielki wybór wyt-
 wornych czekoladek, marmelków i biszkoptów, lecz bez losów
 szczęścia, bonów i t. p.
 poleca **A. Piasecki, S. A.**
 FABRYKA CZOKOLADY.

Potrzebny
 chłopiec z porządnej rodziny na praktykę do
 zecerni. Wiadomość redakcja „Prądu” od 4-7

Szewcy.
 Najtaniej nabyć **skóry** w każdej
 można ilości
w Spółce Szewców
 PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22
 Telefon 158-38
 Specjalność: detaliczna sprzedaż skór trwałych na wodę

Dla poszukujących
 pracy
 ogłoszenia drobne
 bezpłatne.

Za otrzymanie jakiegokol-
 wiek pracy dam letnisko
 na dwa miesiące blisko
 st. Andrzejów. Oferty skła-
 dać pod „Letnisko” w Pra-
 dzie

Młodzieniec poszukuje jakąś
 kolwiek pracę, proszę łask.
 pod „T. R.” do Admini-
 stracji „Prądu”.

Młodzieniec z ukończoną 4 let-
 nią praktyką zecercką poszu-
 kuje pracy lub jakiegokol-
 wiek zajęcia, łask. oferty
 proszę pod sub. J. R. do Ad-
 ministracji „Prądu”.

Studentka poszukuje kon-
 dycji do dwójga dzieci mo-
 że być na wyjazd. Wiad.
 w administracji „Prądu”.

Potrzebna zdolna prasowacz-
 ka do garderoby. Plac Wol-
 ności 3. Szwanke.

Pracowity rzetelny człowiek
 prosi łaskawie o jakąkol-
 wiek pracę, władam języ-
 kami polskim, niemieckim,
 ewentualnie rosyjskim w
 słowie i piśmie. Były jako
 portier, goniec i woźny. Po-
 siadam długoletnie świad-
 ectwo i referencje. Przy-
 chylne oferty proszę skła-
 dać do redakcji niniejsze-
 go pisma pod „pracowity”

Francuska konwersacja -
 lekcje. Nawrot 38 m 4

SKLEP
Kazimierz Zielonko
 Al. Kościuski 37.
 poleca: pończochy jedwab-
 ne, fildecos, skarpetki mer-
 skie, pończochy dziecięce
 reformy, rękawiczki welnia-
 ne, swetry i pończochy. Ce-
 na bardzo przystępna oraz
 przyjmuje pończochy do
 reperacji.

BEZ ODSTĘPNEGO
 mieszkania, sklepy, lokal-
 e handlowe, biurowe, fab-
 bryczne, pokoje z klatki
 schodowej poleca Biuro
 „POLRUCH” Piotrkow-
 ska 92 lewy part III wci.

Lampa kwarcowa
 tanio do sprzedania. Wie-
 domość Al. Kościuski 41
 dozorca.

Masłona pierwszej jako-
 ści: rolna, traw, drzew-
 warzywne i kwiatów. OB-
 BULKI i KLACZE kwiatow-
 we, NARZĘDZIA i PRZY-
 BZADY

ogrodnictwo - pszczołnictwo
 NAWOZY i PREPARATY
 CHEMICZNE (wylądowanie
 dla celów ogrodnictwa)

Releacja Składy
 L. JASINSKI
 prowadzone od 1870 rok
 w Łodzi, ul. Andrzeja 10.
 tel. 168-56, w Łęczycy, ul.
 Poznańska Nr. 30, tel. 199
 Cenniki bezpłatnie.

Stanisław Szmigielski
 Łódź, ulica Rzgowska 81/83. Telefon 212-43.
Składy własne.
 Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakła-
 dów Hutniczych i Ciesnowieckich, Sp. Akc.
 Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Nivka (Rudolf).
 Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.
 Dostawę uskutecznię w ładunkach wagonowych i detalicznych
 Ceny bezkonkurencyjne.
 Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

Coraz trudniej o klienta...

—to prawda.— Prawda jest jednak, że i dziś
 jeszcze wiele ludzi ciągle coś kupuje.— Należy
 więc przyciągnąć ich do swego sklepu. a zatem
ogłaszajcie się w „PRĄDZIE”!